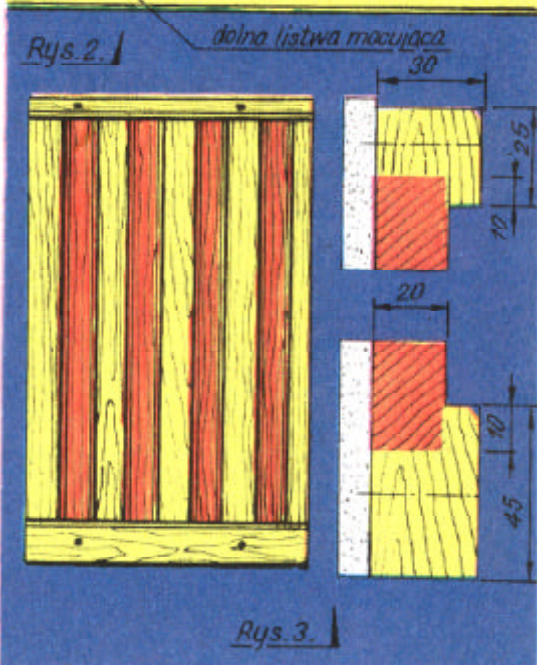
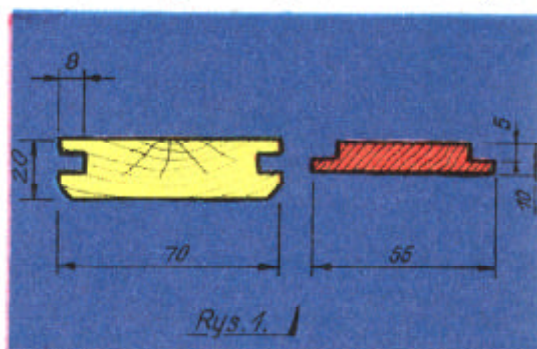


Część VI

Opisane w poprzedniej części artykułu przykłady zabudowy przedpokoju mogą nasunąć majsterkowiczom własne, śmiało pomysły, np. pokrycie ścian całego przedpokoju za pomocą boazerii (fol. 1). Po zmierzeniu długości ścian, które mamy pokryć boazerią, ustaleniu wysokości oraz szerokości i kształtu listew, obliczymy potrzebną ilość deseczek i listew mocujących. Szerokość, wysokość i przekrój listew mogą być dowolne. Najwy-



godniej jednak przyjęć układ podwójnych listew z tzw. felecm o wymiarach (w mm): 70×20 i 55×10 , wysokości 1600–1800 (rys. 1). Elementy te połączymy w sposób przedstawiony na rys. 2; muszą one więc być wykonane bardzo dokładnie, by zapewnić połączenie przez lekkie weisk. Pionowe listwy przytwierdzimy do ściany za pomocą poziomych listew mocujących o odpowiednim przekroju (innym dla listwy górnej i innym dla dolnej). Większa szerokość dolnej listwy wynika z trudności wykonania otworów dla kołków przy samej podłodze (rys. 3).

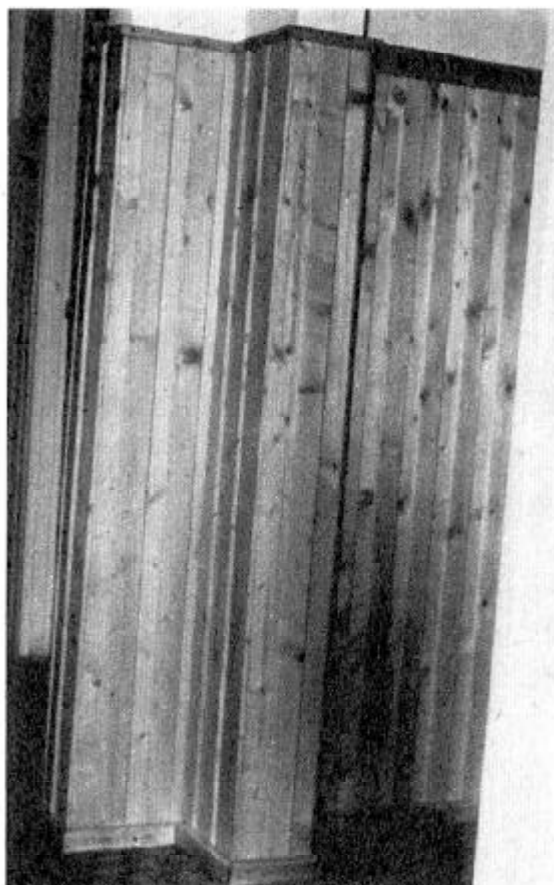
Obliczając potrzebną ilość materiału, musimy pamiętać, że pionowe deseczki częścią swojej szerokości zachodzą na siebie, oraz musimy uwzględnić pewną rezerwę przeznaczoną na uszkodzenia materiału oraz pasowanie w założeniach ścian.

Zamówienie obejmujące rysunki przekrojów deseczek i listew mocujących, ich wymiary oraz ilość złożymy u stolarza, a sami w oczekiwaniu na realizację zamówienia przystąpimy do wykonania otworów w ścianach, gdzie później wbijemy drewniane lub plastikowe kolki. Jest to czynność szczególnie uciążliwa w nowych budynkach, w których ściany wykonane są z betonowych płyt.

Pracę rozpoczniemy od rzeczy najtrudniejszej, tj. od wykonania otworów przy podłodze. Ponieważ muszą być one umieszczone możliwie nisko, około 2,5 cm od podłogi, nie zastąpi tu wybijaka i ciężkiego młotka. Otwory w betonie wykonujemy wybijakiem krzyżowym o średnicy 10 mm, w cegle zaś wybijakiem przelotowym, w odstępach około 30 cm. Wielkość ta zależy od wymiarów ściany. Długie elementy mocujemy na krawędziach i w odpowiednich odstępach w środku listwy, natomiast krótkie, stykające się z sąsiednimi listwami pod kątem jedynie w środku wzmacniając połączenia wkrętami (fot. 2). Otwory na kolki wbijamy możliwie głębokie, na około 3/4 grubości ściany. Podczas tej operacji należy uważać, aby nie uszkodzić powierzchni ściany z drugiej strony.

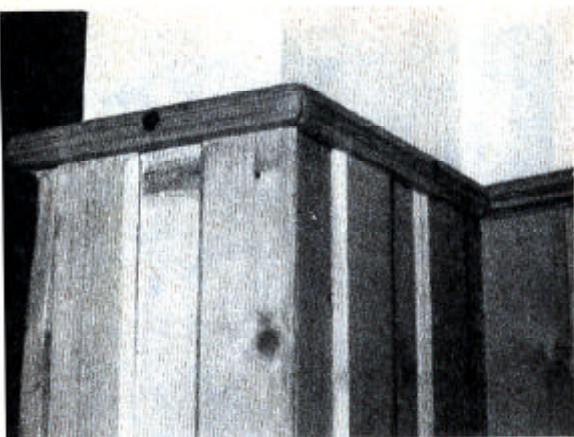
Metodą zapewniającą większą dokładność jest rozpoczynanie wszystkich prac dopiero po otrzymaniu od stolarza zamówionych materiałów. Zabieramy się wówczas również najpierw do dolnych otworów, jednak ich miejsca zaznaczamy wbijając gwoździe przez dopasowaną już listwę. Takim postępowaniem osiągamy znaczną korzyść, gdyż otwory w ścianie i w listwie dokładnie się pokrywają.

Po wykonaniu otworów w ścianie dopasujemy do nich kolki. Pozostaje nam teraz rozwiercenie



Fot. 1. Boazeria wykonana ze swierkowych listew

w listwie otworów po gwoździach do wymiaru średnicy rdzeni wkrętów oraz umocowanie dolnej listwy wkrętami do ściany, nie dokręcając ich jednak zbyt mocno. Sprawdzamy długość pionowych deseczek przeznaczonych na boazerię i usuniemy ewentualne niedokładności przez przycięcie wszystkich deseczek do długości najkrótszej z nich. Następnie, korzystając z pomocy drugiej osoby, i po umieszczeniu w dolnej listwie dwóch pionowych deseczek na obu krawędziach ściany, nakładamy na nie górną listwę mocującą. Dalej postępujemy tak jak poprzednio, tj. za pomocą gwoździ znaczymy miejsca otworów w ścianie do mocowania górnej listwy. Przystępując do wykonania otworów pod górną listwę możemy sobie pomóc wiertarką elektryczną zaopatrzoną w wiertło z nakładką widiową. Najlepsza do tego celu jest wiertarka pulsacyjna, tzw. młotkowa, której wrzeczono poza ruchem obrotowym wykonuje ruchy postawisto-zwrotne.



Fot. 2. Sposób zamocowania wkrętem górnej listwy boazerii

Po wbiciu kołków i lekkim przykręceniu górnej listwy wsuwamy po kolei pionowe deseczki. Gdy ściana, którą pokrywamy boazerią, jest ograniczona z obu stron innymi ścianami, musimy znowu zatrudnić drugą osobę do przytrzymania kolejno układanych deseczek boazerii i dopiero po dopasowaniu wszystkich – przykręcić górną listwę oraz dokręcić dolną. Szczególną uwagę przy montażu boazerii musimy zwrócić na dokładne dopasowanie poszczególnych listw i utrzymanie ich dokładnie w pozycji pionowej. Gdyby na ścianie pokrywanej boazerią znajdował się wyłącznik oświetlenia, to musimy wyciąć otwór w pionowych deseczkach, dokładnie je dopasowując i wygładzając krawędzie otworu papierem ściernym. Wszystkie ewentualne niedokładności obróbki uniemożliwiające dokładne pasowanie wyrownujemy strugiem. Po zakończeniu prac montażowych wygładzamy wszystkie listwy i deseczki papierem ściernym usuwając zadry i nierówności.

Pozostaje nam jeszcze tylko zabezpieczenie i wykończenie boazerii. Zabezpieczmy ją pociągając całą powierzchnię pokostem, który impregnuje drewno, podkreśla rysunek słoju oraz nieco przyciemnia jasny kolor surowego drewna. Możemy również za pomocą bejcy nadać boazerii inny kolor oraz zabezpieczyć całość lakierem bezbarwnym. Dodatkowym elementem wykończenia może być dobrana kolorystycznie wykładzina podłogowa, która ociepli przedpokój i uczyni go bardziej przytulnym. Decyzję o położeniu wykładziny należy jednak podjąć przed wybiciem pierwszego otworu w ścianie, gdyż uwzględniając jej grubość musimy wyżej umieścić kołki mocujące, tak aby wykładzinę można było swobodnie wsunąć pod dolne listwy boazerii.

Inż. Tomasz Kamiński